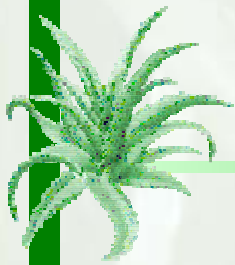


Wiosenne porządki ze skórą



Urszula Niedźwiecka
Konsultantka Aloesowej Urody

Promieniowanie UV
to najbardziej istotny czynnik starzenia się skóry.

Promieniowanie UV
powoduje powstawanie zmarszczek, poszerzonych naczyń krwionośnych, brunatnych plam i bruzd.

Krem R3 Factor
Uelastycznia i złuszcza naskórek, przeciwdziała powstawaniu zaskórniaków, zmniejsza łojotok.

Dośkonali do pielęgnacji skóry suchej, odwodnionej i trądzikowej



Pielęgnacja twarzy

Cera po zimie jest często niedotleniona, przesuszona, nadwrażliwa, spierzchnięta i nie wygląda zbyt świeżo. To świetny moment, by sięgnąć po bardzo skuteczny aloesowy **Krem R3 Factor** z kwasami owocowymi. Starannie dobrane Alpha-Hydroksy kwasy (zwane również kwasami AHA), wraz z aktywnymi składnikami miąższu aloesowego, działają na skórę rewitalizująco, przywracając jej zdrowy wygląd, koloryt i jędrność. Skutecznie likwidują drobne zmarszczki oraz nie dopuszczają do powstawania następnych.

W kremie **R3 Factor** kwasy AHA występują w stężeniu 5%, dzięki czemu jest to bardzo bezpieczny kosmetyk do codziennej pielęgnacji. Zawiera kwas cytrynowy, jabłkowy i glikolowy (z trzciny cukrowej), a 35-procentowa zawartość aloesu sprawia, że jest to krem absolutnie hypoalergiczny - nie wywołuje uczuleń. Ponieważ nawet naturalne kwasy mogą działać drażniąco na skórę i błonę śluzową, obecność w tej spóźnie miąższu jest nieoceniona, gdyż aloes nie dopuszcza do podrażnień nawet najbardziej wrażliwej skóry.

Dopiero niedawno odkryto, że za podrażnienia skóry po użyciu kwasów AHA odpowiedzialny jest w głównej mierze niski poziom pH. Stąd, produkty zawierające te kwasy powinny być stabilizowane przez bufor. Możliwe jest wtedy optymalne zbliżenie pH preparatu do kwasowości naskórka, co sprawia, że produkt jest łagodny, zachowując jednocześnie wysoką skuteczność. W kremie **R3 Factor** taką rolę spełnia właśnie miąższ aloesowy, którego pH wynosi 5,5 - czyli tyle samo, ile pH zdrowej skóry.

Wbrew temu, co może się wydawać, korzystne działanie kwasów owocowych nie jest odkryciem ostatnich lat. Wiemy, że już Kleopatra kąpała się w kwaśnym mleku, poddając się wygładzającemu i nawilżającemu działaniu kwasu mlekowego. Rzymianki zbierały szlam z dna naczyń, w których przechowywano wino i nakładając go na twarz przeprowadzały peeling chemiczny za pomocą kwasu winowego. Wszyscy znamy również wybielające skórę właściwości soku z cytryny, co chemicznie jest skutkiem działania kwasu cytrynowego.

Podsumowując działanie kremu R3 Factor, można stwierdzić, że uelastycznia on i złuszcza naskórek, przeciwdziała powstawaniu zaskórniaków, warstwa rogowa staje się cieńsza i bardziej zwarta, zwiększa się jej elastyczność, a co ważne - zmniejsza się łojotok i zwiężają się rozszerzone pory. Skóra nabiera zdrowego koloru, staje się rozjaśniona, znikają przebarwienia. Komórki warstwy rogowej mają łatwiejszy dostęp do substancji dostarczanych wraz z kosmetykami z zewnątrz i mogą efektywnie zatrzymywać wodę.

Krem ten świetnie nadaje się do pielęgnacji skóry suchej, odwodnionej, szorstkiej ze zmarszczkami, skóry twardej, zrogowaciałej, a także trądzikowej.

Jaki makijaż na wiosnę?

Styliści zgodni są co do jednego - makijaż na wiosnę powinien być naturalny, ale bardzo wyrazisty. W tym sezonie podkreślamy mocno oczy, zaznaczając ich kontury kolorem ciemnografitowym lub ciemnobrązowym.

Podkład dobieramy bardzo starannie, tak aby nie przyciemnić skóry, lecz wręcz nieco ją rozjaśnić. Dzięki temu zyskamy wrażenie świeżości i młodości. Niezależnie od typu urody używamy różu gaszonego brązem, a usta podkreślamy tylko błyszcznikiem lub delikatną pomadką.

Dużą wagę przykładamy do stylizacji brwi. Muszą być one wyregulowane i ułożone w wyraźny łuk. Gdy są jasne, przyciemniamy je naturalnym kolorem, np. Cieniem **Sonya S-137**. Gdy brwi są naturalnie ciemne, podkreślamy ich kształt przezroczystym żelem.



Opracowane na podstawie materiałów FLPP